

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. przeciwko M. M. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.486,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.192,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a ponadto nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 1.500,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wydatków w toku postępowania.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany i choć w treści złożonego środka odwoławczego wskazał, że zaskarża wyrok w całości, to bezsprzecznie sformułowanie takie należy przypisać oczywistej omyłce, gdyż podniesione zarzuty i zgłoszone wnioski apelacyjne jasno wskazują na to, że intencją skarżącego nie było zakwestionowanie rozstrzygnięcia o zwrocie niewykorzystanej zaliczki zawartego w punkcie 3 wyroku. Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z obowiązkiem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, a w razie nieuwzględnienia apelacji – zmiany wyroku poprzez nieobciążanie pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania. Autor apelacji zarzucał przy tym naruszenie:

- art. 442¹ § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, gdyż stanowi roszczenie o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, a zatem ulega przedawnieniu z upływem dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa, podczas gdy dochodzone roszczenie jest roszczeniem regresowym, a nie roszczeniem o naprawienie szkody;
- art. 819 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód dochodzi roszczenia regresowego z umowy ubezpieczenia, a roszczenia te przedawniają się z upływem lat trzech;
- art. 819 § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i uznanie, że roszczenia powoda przedawniają się z upływem terminu przewidzianego dla roszczenia poszkodowanego w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, podczas gdy art. 819 § 2 k.c. dotyczy wyłącznie roszczenia poszkodowanego o odszkodowanie lub zadośćuczynienie skierowanego przeciwko ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej, a nie roszczeń regresowych zakładu ubezpieczeń;
- art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odsetki od zasądzonych na rzecz powoda kwot należą się od daty poprzedzającej wydanie orzeczenia, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy i ustalonej linii orzecznictwa wynika, że terminem powstania po stronie pozwanego stanu opóźnienia i początkiem terminu naliczania odsetek za opóźnienie od zasądzonej kwoty jest data wydania wyroku przez Sąd I instancji;
- art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, chociaż zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od wydania takiego rozstrzygnięcia w postaci m.in. trudnej sytuacji majątkowej pozwanego i usprawiedliwionego przekonania o zasadności stanowiska procesowego.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił następującą okoliczność faktyczną:

Sporządzona przez funkcjonariuszy Policji notatka urzędowa ustalająca przebieg zdarzenia drogowego z dnia 10 marca 2015 r., która w swej treści zawierała wyniki badania M. M. na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu, została wysłana do powoda w dniu 7 kwietnia 2015 r. (poświadczona za zgodność kserokopia notatki urzędowej, k. 3).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, który w zakresie istotnym dla jej rozstrzygnięcia był bezsporny pomiędzy stronami, zatem Sąd II instancji przyjmuje go za własny, dokonując jedynie powyższego jego uzupełnienia.

Podstawą do dalszych rozważań winno być stwierdzenie, że powód w sprawie niniejszej dochodzi tzw. nietypowego regresu ubezpieczeniowego, znajdującego swą podstawę prawną w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 854 ze zm.), który należy odróżnić od regresu typowego z art. 828 § 1 k.c., gdzie wskazano, że w braku odmiennego zastrzeżenia umownego z mocy prawa, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. W klasycznej umowie ubezpieczenia odpowiedzialna za szkodę jest osoba trzecia, niezwiązana z ubezpieczającym, natomiast w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia OC roszczenie regresowe przysługiwać mogłoby przeciwko kierującemu pojazdem, będącemu jednocześnie ubezpieczonym, co w oczywisty sposób wypaczałoby cel i istotę ubezpieczenia i dlatego nie znajduje tu zastosowania art. 828 § 1 k.c., a możliwość dochodzenia regresu została ograniczona do enumeratywnie wyliczonych przypadków.

Podzielić więc należy stanowisko skarżącego, że Sąd meriti nietrafnie zastosował w rozpoznawanej sprawie art. 442¹ § 2 k.c., który dotyczy roszczenia o naprawienie szkody wynikającej z czynu niedozwolonego, podczas gdy swoim pozwem ubezpieczyciel nie dochodził w żadnym razie naprawienia szkody wyrządzonej mu popełnionym przez pozwanego deliktem. Mimo niewątpliwego istnienia związku między roszczeniem z regresu nietypowego a czynem niedozwolonym, spowodowanie wypadku stanowi tu jedynie przyczynę sprawczą określonego następstwa roszczeń, co polega na tym, że poszkodowany ma prawo żądać naprawienia szkody wprost od ubezpieczyciela, a ten, po dokonaniu wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego, w ściśle określonych przypadkach, może wystąpić z roszczeniem przeciwko kierującemu pojazdem o zwrot spełnionego świadczenia. Związek między tymi roszczeniami ma jednak charakter czysto zewnętrzny, gdyż nie jest wynikiem przejścia z mocy prawa na zakład ubezpieczeń roszczeń ubezpieczającego przeciwko sprawcy wypadku (art. 828 § 1 k.c.), ani wstąpieniem w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.), lecz stanowi realizację odrębnego roszczenia, przyznanego ubezpieczycielowi z mocy ustawy. Jest to nowy stosunek prawny pomiędzy zakładem ubezpieczeń a kierowcą, niewywodzący się bezpośrednio ze stosunku ubezpieczenia, który powstaje wyłącznie wtedy, gdy za wynikłą szkodę odpowiada kierowca w okolicznościach opisanych w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 854 ze zm.) (tak np. K. Niezgoda [w:] J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, „Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz” Warszawa 2012, teza 29 do art. 43). Oczywiście, zgodzić się też trzeba z apelującym, że norma art. 442¹ § 2 k.c. nie może zostać w realiach rozpoznawanej sprawy zastosowana także poprzez odesłanie z art. 819 § 3 k.c. (w apelacji omyłkowo art. 819 § 2 k.c.) – choć z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, by Sąd Rejonowy ten przepis w ogóle stosował – gdyż dotyczy ono wyłącznie przedawnienia roszczeń poszkodowanego względem ubezpieczyciela.

Sąd odwoławczy nie uważa jednak, by normy regulującej kwestię przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem można było poszukiwać – jak to wywodzi apelujący – w art. 819 § 1 k.c., gdyż przepis ten dotyczy roszczeń z umowy ubezpieczenia, natomiast regres nietypowy nie należy do roszczeń wywodzonych z umowy, ale – choć stanowi roszczenie powiązane z umową ubezpieczenia w kontekście jego powstania związanego z faktem wcześniejszego zawarcia tej umowy i zapłatą, w jej wykonaniu, świadczenia odszkodowawczego – został przyznany ubezpieczycielowi wprost przepisami ustawowymi. Od wielu lat w orzecznictwie dominuje stanowisko, że regresu nietypowego dotyczy ogólny termin przedawnienia z art. 118 k.c., gdyż brak przepisów szczególnych, które normowałyby tę problematykę odmiennie (tak już w wyroku SN z dnia 6 kwietnia 1981 r., IV CR 63/81, OSNC Nr 12 z 1981 r., poz. 242 oraz w wielu późniejszych orzeczeniach, jak np. w uchwale SN z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05, OSNC Nr 9 z 2006 r., poz. 147, w uchwale SN z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 61/12, OSNC Nr 4 z 2013 r., poz. 47 lub w wyroku SN z dnia 24 lutego 2017 r., IV CSK 196/16, niepubl.). Jedynie w wyroku z dnia 18 listopada 2005 r.,

IV CK 203/05, niepubl., Sąd Najwyższy uznał, że regres nietypowy musi być uznany za roszczenie wynikające z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, ponieważ, zgodnie z art. 56 k.c., czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, a zatem przepis przyznający regres ubezpieczycielowi miałby współokreślać treść stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia. Ewentualne przyjęcie takiego stanowiska pozwałoby uznać, że roszczenie regresowe przedawnia się w terminie wynikającym ze szczególnej normy art. 819 § 1 k.c., jednak pogląd taki pozostał odosobniony w judykaturze i piśmiennictwie, gdzie dominuje stanowisko, że za wynikający z ustawy skutek czynności prawnej – w rozumieniu art. 56 k.c. – nie można uznać nałożenia jakiegoś obowiązku na podmiot niebędący stroną umowy, w tym wypadku na kierowcę, który może nie być tożsamy z ubezpieczającym. Także Sąd rozpoznający niniejszą sprawę jest zdania, że do objętego pozwem roszczenia nie stosuje się art. 819 § 1 k.c., ale art. 118 k.c., a ponieważ chodzi tu o roszczenie zakładu ubezpieczeń związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawnia się ono w myśl tego przepisu z upływem trzech lat. Zgodzić należy się także z poglądem, że skoro roszczenie zwrotne ubezpieczyciela powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania poszkodowanym, to ta właśnie data będzie decydująca dla oceny, w jakim terminie roszczenie to – niebędące roszczeniem terminowym – stanie się wymagalne. Jeśli bowiem art. 120 § 1 zd. II k.c. wiąże rozpoczęcie biegu przedawnienia z chwilą, w której roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął w najwcześniejszym możliwym terminie czynności zmierzające do postawienia go w stan wymagalności, to termin przedawnienia wskazany w art. 118 k.c. rozpoczyna co do zasady swój bieg z chwilą, gdy nastąpi zaspokojenie roszczenia z ubezpieczenia OC, gdyż ubezpieczyciel już wówczas może dochodzić od zobowiązanego przysługującego mu regresu (tak w przywołanych już: wyroku SN z dnia 6 kwietnia 1981 r., IV CR 63/81, OSNC Nr 12 z 1981 r., poz. 242, w uchwale SN z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 61/12, OSNC Nr 4 z 2013 r., poz. 47 lub w wyroku SN z dnia 24 lutego 2017 r., IV CSK 196/16, niepubl.). Podkreślić trzeba dobitnie, że choć roszczenie staje się faktycznie wymagalne dopiero z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty (art. 455 in fine k.c.), to jednak w myśl art. 120 § 1 zd. II k.c. termin przedawnienia biegnie nie od dnia faktycznej wymagalności, ale od chwili, kiedy roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel wysłał wezwanie do zapłaty w najwcześniejszym możliwym terminie.

Z niekwestionowanego przez strony w tym zakresie stanu faktycznego sprawy wynika, że wypłata przez powoda świadczenia na rzecz poszkodowanego nastąpiła w dniu 28 kwietnia 2015 r., natomiast wezwanie do zapłaty wysłano pozwanemu dopiero w dniu 9 września 2015 r., choć już w chwili dokonywania wypłaty ubezpieczyciel wiedział, że zachodzi przesłanka z art. 43 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 854 ze zm.) kreująca po jego stronie roszczenie regresowe względem M. M. i – wobec jednoczesnego spełnienia drugiej z przesłanek powstania tego roszczenia w postaci wypłaty odszkodowania – już wówczas mógł z powodzeniem postawić je w stan wymagalności. Oznacza to, że termin przedawnienia z art. 118 k.c. rozpoczął swój bieg w dniu 28 kwietnia 2015 r., a nie z chwilą faktycznej wymagalności regresu, która zaistniała dopiero po doręczeniu pozwanemu wezwania do zapłaty z dnia 9 września 2015 r. Ma to istotne skutki dla określenia końcowego dnia tego terminu, gdyż nowelizacja art. 118 k.c., dokonana ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104) – która weszła w życie w dniu 9 lipca 2018 r. – skutkowała istotnymi zmianami w tym zakresie, wprowadzając do treści przepisu normę szczególną wobec zasady przewidzianej w art. 112 k.c., z której to normy wynika obecnie, że koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego. Art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej stanowi jednak, że przepisy Kodeksu cywilnego w brzmieniu nadanym tą ustawą stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie tylko wówczas, jeśli w tym dniu nie były jeszcze przedawnione, z czego wynika, że oceny kwestii upływu terminu przedawnienia takiego roszczenia należy dokonać na gruncie przepisów obowiązujących przed nowelizacją i dopiero jeśli doprowadzi to do wniosku, iż przedawnienie w dniu 9 lipca 2018 r. jeszcze nie nastąpiło, możliwe jest posłużenie się przepisami w brzmieniu znówelizowanym. Zgodnie z przepisami sprzed wejścia w życie przywołanej ustawy, koniec trzyletniego terminu z art. 118 k.c. określano w myśl zasady z art. 112 k.c., a zatem termin ten upływał wraz z upływem dnia odpowiadającego datą początkowemu dniowi terminu. Skoro w realiach sprawy niniejszej termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w dniu 28 kwietnia 2015 r., to zakończył się wraz z upływem dnia 28 kwietnia 2018 r.; nastąpiło to zatem przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104) i wobec tego nie ma żadnych podstaw, by stosować tu przepisy znówelizowane, w szczególności

określać koniec terminu w sposób przewidziany w obecnie obowiązującym art. 118 zd. II k.c. Powód nie wykazał, ani nawet nie twierdził, by przed dniem 28 kwietnia 2018 r. doszło do zawieszenia, przerwania lub wstrzymania biegu terminu przedawnienia, a pierwsza czynność, która potencjalnie mogła przerwać bieg przedawnienia, czyli wniesienie pozwu, nastąpiła dopiero w grudniu 2018 r. Oznacza to, że podniesiony przez pozwanego zarzut peremptoryjny okazał się zasadny, a konsekwencją tego – jak stanowi art. 117 § 2 k.c. – jest możliwość uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia.

Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest więc nieprawidłowe, co powoduje konieczność jego zmiany na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa. Korekta orzeczenia co do meritum sprawy skutkować musi też modyfikacją rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, gdyż stosownie do wynikającej z art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu, to powód jako strona przegrywająca winien zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty w postaci wynagrodzenia pełnomocnika, w wysokości obliczonej na podstawie § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy czyni bezprzedmiotowym rozważanie zasadności pozostałych zarzutów apelacyjnych, gdyż skoro powództwo zostało oddalone, to nie ma w sprawie zastosowania art. 481 § 1 k.c. dotyczący odsetek za opóźnienie od zasądzonej należności, a wobec obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego nie byłoby możliwe zastosowanie art. 102 k.p.c. poprzez odstąpienie od obciążania tymi kosztami pozwanego. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono również w oparciu o art. 98 k.p.c., zasądzając od powoda, który przegrał sprawę także i na tym jej etapie, koszty poniesione przez skarżącego w postaci opłaty od apelacji w kwocie 400,00 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 900,00 zł, którego wysokość wynika z § 10 ust. 1 pkt. w związku z § 2 pkt. 4 przywołanego wyżej rozporządzenia.